



**KS. ZBIGNIEW
ZALEWSKI**

redaktor wydania

Się człowiek nie obejrzał, a tu już koniec roku kościelnego. Te ostatnie dni zawsze uprzytomniają, że i kalendarzowy rok też zaraz się skończy. A tu jeszcze tyle do zrobienia, napisania, przeczytania... By zatem nie zanudzać, Drogi Czytelniku, bierzmy się w garść i do jednej z trzech opcji opisanych wyżej. Poza tym zapraszam do lektury. Szczególnie polecam rozkładówkę oraz panoramę parafii Dolna, że o tekście obok nie wspominając. ■

ZA TYDZIEŃ

- Parafia PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W MALNI
- ŚWIĘTY ROCH WŚRÓD MIESZKAŃCÓW DOBRZYŃA WIELKIEGO – relacja z wystawy

Pomnik arcybiskupa Józefa Feliksa Gawliny

Powrócił w spizu

15 listopada na raciborskim rynku uroczystie odsłonięto i poświęcono pomnik abpa Józefa Feliksa Gawliny.

Pomnik abpa Gawliny postawiony został w Raciborzu z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej i jego prezesa dra Zbigniewa Ciszka. – Choć dzielnemu żołnierzowi nie było dane za życia wrócić na ojczyznę, to jednak dziś spizowym monumentem będzie nam wskazywał, co w życiu najważniejsze: wiarę w Boga, miłość do ojczyzny i szacunek dla bliźniego – powiedział podczas uroczystego odsłonięcia pomnika Zbigniew Ciszek.

Abp Gawlina, urodzony w podraciborskim Strzybniku, biskup połowy Województwa Polskiego, opiekun emigracji, rzeczywiście nie mógł powrócić do powojennej Polski – uznany za wroga systemu komunistycznego. – Naprawdę miał bardzo trudne życie – powiedział w kazaniu abp Szczepan Wesoły z Rzymu, na-



ANDRZEJ KERNER

Abp S. Wesoły, bp J. Kopiec i członkowie Komitetu Budowy Pomnika

stępa abp. Gawliny na stanowisku duchowego opiekuna emigracji polskiej, który wraz z bpem Janem Kopcem poświęcił pomnik. Abp S. Wesoły, fetowany w Raciborzu także z racji jubileuszu 50-lecia święceń kapłańskich, przypomniał życiową drogę i trudy abpa Gawliny, spoczywającego na cmentarzu, który sam nakazał założyć dla swych żołnierzy – na Monte Cassino. Wśród wielu dzieł abpa J.F. Gawliny – wspomnieć trzeba z ra-

dością – było także współorganizowanie, a następnie szefowanie redakcji „Gościa Niedzielnego”.

Odsłonięcia pomnika dokonali Paweł Złotos, dawny kościelny abpa Gawliny, oraz Karol Magiera i Leon Juraszek – żołnierze 2. Korpusu gen. Władysława Andersa. Pomnik autorstwa prof. Czesława Dźwigaja sfinansowano ze składek indywidualnych oraz kasy miasta Racibórz (60 tys.) oraz Związku Polaków „Rodło” z Mannheim (70 tys.).

ANDRZEJ KERNER

NIE ZABRAKŁO „BARKI”



Z okazji przypadającego w tym roku jubileuszu 25-lecia Klubu Inteligencji Katolickiej w Opolu, w sobotę 18 listopada, w opolskim kościele bł. Czesława odbyła się uroczystość upamiętniająca Ojca Świętego Jana Pawła II. Młodzież z parafii św. Mikołaja w Krapkowicach przedstawiła montaż słowno-muzyczny pt. „Jan Paweł II – Apostoł Świętości”. Ponadto zaprezentowano tomik wierszy poświęconych Janowi Pawłowi II, który powstał z inicjatywy opolskiego KIK. Wiersze zawarte w tomiku zostały napisane przez dzieci i młodzież Opolszczyzny. Część z nich odczytali ich autorzy, głównie gimnazjaliści z Ozimka. Każda recytacja została nagrodzona sowitymi oklaskami. Ponadto uczestnicy spotkania śpiewali ulubione pieśni Jana Pawła II. Oczywiście nie zabrakło popularnej „Barki”. ■

Młodzież z Krapkowic przedstawiła życie i dzieło Jana Pawła II

Nasi w półfinale



ERZYZ STEMPLEWSKI

Mecz był zacięty i niezwykle wyrównany

WSD. Na stadionie opolskiej Odry spotkały się piłkarskie reprezentacje kleryków z Opolą i Tarnową. Stawką meczu był awans do półfinału mistrzostw Polski seminariów duchow-

nych. Był to mecz rewanżowy. Wcześniej na boisku rywała opolscy klerycy zremisowali 1:1. Podobnie zacięta walka była w Opolu. W regulaminowym czasie mecz

zakończył się wynikiem 1:1. Dogrywka nie wyłoniła zwycięzcy. Dopiero po rzutach karnych lepsi okazali się alumni z Opoli, którzy zwyciężyli wynikiem 4:2. Aktualnie nasi klerycy czekają na rywala, z którym zmierzą się w półfinale. Zwycięska ekipa wystąpiła w składzie: Piotr Jaksik (bramkarz); obrońcy: Grzegorz Krenc, Adam Kopptel, Leszek Lepiorz i Michał Gruchot; pomocnicy: Marcin Kutek, Robert Sadlak, Piotr Maciejowski, Tomasz Stępień, Tomasz Hajok i Grzegorz Lepiorz; napastnicy: Przemysław Zajac, Michał Maciejowski, Wojciech Kępkowski, Grzegorz Dominik. Opiekun drużyny: ks. Jerzy Kistorz.

Galeria Sztuki Współczesnej dzieciom

OPOLE. Dzieci z opolskich świetlic środowiskowych wzięły udział w zajęciach z cyklu „Twórcza jesień – spotkania dzieci z opolskimi artystami”, prowadzonych w Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu.

Spotkania w galerii odbywały się raz w tygodniu od 5 października do 30 listopada. Tematem zajęć, podczas których dzieci rzeźbiły w glinie, było: „Człowiek – emocje, uczucia i nastroje”.



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Dzieci lepiły w glinie

Pomoc rodakom w Nadwórnej

PRUDNIK. Pod hasłem „Św. Mikołaj dla Polaków w Nadwórnej” już po raz dziewiąty organizowana jest świąteczna zbiórka darów dla Polaków w Nadwórnej (Ukraina). Akcją na terenie powiatu prudnickiego prowadzi Stowarzyszenie Współpracy Polska-Ukraina. W pierwszych dniach grudnia dary

trafią do kościoła parafialnego w Nadwórnej, a stamtąd do 50 polskich rodzin i 40 uczniów miejscowej szkoły, uczących się języka polskiego. Zbiórkę darów w Prudniku zakończy się 30 listopada koncertem charytatywnym, w którym wystąpią artyści z Nadwórnej.

Będą miejsca pracy

GOŚWINOWICE. W podnyskich Goświnowicach powstanie fabryka biopaliw. Firma Biopaliwa S.A. z Warszawy zapowiedziała rozpoczęcie budowy fabryki pod koniec listopada br. Zakład ma rozpocząć działalność w lipcu 2008 r. Uruchomienie fabryki stworzy około 80 miejsc pracy i przerabiać będzie tysiąc ton kukurydzy dziennie. Skorzystają na tym zapewne też okoliczni rolnicy, którzy będą mieli możliwość zarobienia na uprawie kukurydzy dla potrzeb nowego zakładu.

Za młodych zmarłych

DOMECKO. 14 listopada została odprawiana Msza św. za młodych, których życie zostało gwałtownie przerwane, oraz za ich rodziców, którzy musieli przeżyć dramat śmierci swojego dziecka. Parafianie zgłosili 28 takich przypadków. Każdemu ze zmarłych zapalono na początku Eucharystii znicze. – Na zakończenie młodzież zgromadzona w kościele przeniosła płonące znicze pod krzyż misyjny, ustawiając je na kształt serca – mówi ks. proboszcz Marcin Tomczyk.

Siostra na medal



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

S. Renata prezentuje odznaczenie od Prezydenta Austrii

OPOLE. Siostra Renata Szopa ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza otrzymała wysokie odznaczenie austriackie Goldene Verdienstzeichen Der Republik Österreich. Od 25 marca br. s. Renata pracuje w Wyższym Seminarium Duchownym w Opolu. Wcześniej, przez 28 lat, posługiwała w nuncjaturze w Wiedniu. W tym roku siostry boromeuszki zakończyły blisko trzydziestoletnią misję w tej placówce, a prezydent Austrii docenił wkład boromeuszek i przyznał odznaczenia trzem siostronom, które pracowały w Wiedniu. Wśród nich znalazła się s. Renata. Wręczenie odznaczeń miało miejsce w domu generalnym sióstr w Trzebnicy. Uroczystość odbyła się w dniu patrona zgromadzenia św. Karola Boromeusza. – Czuję się zaszczycona, nie spodziewałam się takiego wyróżnienia, zwłaszcza że moja posługa była bardzo zwyczajna, prosta – wyznaje s. Renata. Obecnie s. Renata, będąc w Opolu, wykonuje podobne prace jak niegdyś w nuncjaturze. Siostry boromeuszki związane są z naszym diecezjalnym seminarium od początku, czyli od 1949 r. Prowadzą kuchnię, jadalnię, zajmują się zakręstką, dbają o czystość i porządek. Obecnie w opolskim WSD pracują trzy siostry: Sylwia Kuroпка, Faustyna Krezymon i Renata Szopa. Wszystkie zasługują na medal!

Czwarta rano

CZWARTA LIGA

Już po wyborach, już po bólach i radościach. Sejmik wojewódzki utworzył nam się dość logicznie – możliwe są dwie stabilne koalicje, a która z nich powstanie, to zależy, niestety, od Warszawy.

Nie będę ukrywał, że w tych wyborach najbardziej ucieszyło mnie zdecydowane odrzucenie przez wyborców Ligi Polskich Rodzin. Jej kandydat na prezydenta Opola – poseł i doktor – ledwo przekroczył 1 procent. W sejmiku też nie ma „ligowców” (a było trzech). Dlaczego mnie to cieszy? Bo od dawna uważam, że Liga powołując się w swej działalności na nauczanie Kościoła, szkodzi mu. Uważam, że LPR traktuje Kościół instrumentalnie, będąc niekiedy bardzo daleko od jego ducha. Oczywiście nie tylko LPR ma ochotę na wykorzystywanie tego potencjału, jakim dysponuje Kościół w Polsce, ale ta partia robi najwięcej szkody – przez swój radykalizm i ciasnotę. A zwłaszcza przez nacjonalizm, który się przebiega w szaty kościelne.

Ja się zresztą byłym wyborcom Ligi nawet nie dziwię, że już nie głosowali na nią. Skoro na swoim billboardzie wyborczym partia nie potrafiła zachować zasad polskiej ortografii (Silna Rodzina to Silna Polska – tak napisane było), to chyba ta jej wszechpolskość wydała się trochę podejrzana. Inna rzecz, czy ta klęska da do myślenia tym katolikom i katolickim publicystom, którzy w LPR widzą niezłomnych obrońców wiary i moralności. Czy dalej będą zachwycać się pełnymi jadą bon motami posła Wierzejskiego i cudownymi receptami na naprawę świata wypisywanymi przez ministra Giertycha?

PIOTR ZABRZAŃSKI

Ksiądz Arcybiskup zaprasza

Światło Chrystusa



ERZY STEPLEWSKI

Drodzy Duszpasterze, Katechetki i Katecheci, Droga Młodzieży.

Jak co roku zapraszam Was serdecznie na Ekumeniczną Modlitwę Młodych. Nabożeństwo słowa Bożego będzie miało miejsce w I Niedzielę Adwentu o godz. 15.30 w Kościele seminaryjnym w Opolu przy ul. Drzymały 1a. Modlitewne spotkanie będzie jednym z etapów przygotowania naszego Kościoła lokalnego do III Euro-

pejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego w Sibiu (Rumunia). Hasło Zgromadzenia brzmi: „Światło Chrystusa oświeca wszystkich”. Oprawę muzyczną nabożeństwa stworzą zespoły kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu i zespoły muzyczne z Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Po nabożeństwie krótki koncert pieśni religijnych. Oby ta wspólna modlitwa katolików i niekatolików pomogła nam do-

świadczyć tego Światła, którym jest Chrystus i Jego nauka.

Z nadzieją na modlitewne spotkanie z serca błogosławię.

Ubiegłorocznym modlitwom przewodniczył bp Jan Kopiec

Wasz biskup
ALFONS NOSSOL

Wspomnienie kapłana

Budowniczy kościoła w Blachowni

10 listopada 2006 r. zmarł ks. dziekan Józef Stryczek, proboszcz parafii św. Piusa X i św. Marii Goretti w Kędzierzynie-Koźlu Blachowni.



Urodził się 28 lipca 1946 roku w Ozimku. Maturę uzyskał w Liceum Ogólnokształcącym w Zawadzkiem, a następnie uczęszczał do Państwowej Szkoły Górniczej w Chorzowie, gdzie w 1967 roku uzyskał stopień technika geofizyka. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie i Opolu. Święcenia kapłańskie otrzymał 20 maja

1973 roku w Opolu. Pracował jako wikariusz w parafiach: Świętej Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej (1973–1975), Świętego Jacka w Bytomiu (1975–1978), Trójcy Świętej w Wieszowej (1978–1980) i Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Opolu Nowej Wsi Królewskiej (1980–1981). W 1981 roku został mianowany proboszczem w Blachowni Śląskiej, gdzie biskup Alfons Nossol powierzył mu misję budowy nowego kościoła.

Budowa nowej świątyni rozpoczęła się wiosną 1982 roku i trwała do 3 października 1993 roku. Mimo że kościół został po-

święcony i oddany do użytku wiernych, prace budowlane i wykończeniowe prowadzono jeszcze przez następne lata. Za trud włożony w budowę nowej świątyni ksiądz Józef Stryczek został po latach odznaczony tytułem dziekana honorowego (1. 07. 2006). Zmarł nagle i niespodziewanie, prowadząc kolejne prace w blachowiańskiej świątyni.

Został pochowany 14 listopada na cmentarzu parafialnym w Blachowni Śląskiej. Uroczystościom pogrzebowym, w których uczestniczyła liczna rzesza kapłanów i wiernych, przewodniczył opolski biskup pomocniczy Paweł Stobrawa.

Najpierw zasadzono

Jest zabytkowa
świątynia, kalwaria
i uzdrawiająca
woda,
 wszystko, co powinno być
 w sanktuarium.

tekst
TERESA
SIENKIEWICZ-MIŚ

Zaczął się od daru dyrektora generalnego Lasów Państwowych Andrzeja Matysiaka, który przekazał Nadleśnictwu Olesno sadzonkę „Dębu Papieskiego” nr 57. Bo jak wiemy, 28 kwietnia 2004 roku pielgrzymujący do Watykanu polscy leśnicy zabrali ze sobą 550 żółędzi z wiekowego dębu „Chrobry” z Nadleśnictwa Szprotawa. Żółędzie poświęcił Ojciec Święty Jan Paweł II.

Leśnicy ponumerowali je i posadzili w szkółce leśnej. Wyrosłe sadzonki wraz z certyfikatami przekazywane są wszystkim polskim nadleśnictwom.

– Zapytał mnie nadleśniczy, Edward Rosół, jakie miejsce byłoby najlepsze dla naszego, oleskiego „Dębu Papieskiego”. Wspólnie szukaliśmy takiego pięknego i godnego miejsca. I wówczas pomyślałem, że tutaj, skąd wypływa siedem źródeł zasilających dopływ Stobrawy, powinniśmy zasadzić dąb poświęcony przez Ojca Świętego – mówi ks. prałat Zbigniew Donarski, który oprowadza nas po leśnej polanie, otoczonej czerwonymi bukami i klonami. Liście dorodnych dębów spadają do wody czystej i,



ZDJĘCIA JERZY STENPLEWSKI

U góry: **Kapliczka przy siedmiu źródłach**

Z prawej: **Ks. proboszcz Zbigniew Donarski i Piotr Stanik całą wiosną, lato i jesień spędzili przy siedmiu źródłach, gdzie inspirowali, doglądali i organizowali prace**

jak twierdzi pan Piotr Stanik, nasz drugi przewodnik, bardzo zdrowej. – Przez całe lato widziałem, jak ludzie brodzili w niej, a nawet kąpali się – mówi pan Piotr – chociaż wypływająca wprost ze źródła woda nigdy nie jest ciepła.



O dąb papieski



Dąb rośnie na skarpie

Czarny obelisk upamiętnia datę jego zasadzenia – 25 kwietnia 2006 r. Zabezpieczony drewnianym ogrodzeniem nabiera nowych kształtów, rośnie. – Niestety, to co widać było w miejscu przedwojennego stawu, tamy i mostku, przerażało. Jakieś usypisko śmieci, gruzu, wszystko zniszczone, zarośnięte, a tam przecież w głębi wypływają życiodajne źródła. Trzeba było coś z tym zrobić – opowiada ks. Zbigniew Donarski,

proboszcz parafii Bożego Ciała w Oleśnie.

Najpierw parafia musiała uzyskać szereg pozwoleń na rekultywację i zagospodarowanie terenu, przede wszystkim zgody Nadleśnictwa Oleśno. Szybko zabrano się do prac, wjechały koparki i ciężarowe samochody, wyciągano śmieci i usypywano skarpy wokół stawu. Kilkadziesiąt przyczep ziemi trzeba było usypać wokół i umocnić brzegi, zasiać na nich odpowiednie rośliny. Potem specjaliści wybudowali mostek i nową zapórę, przez którą źródłana woda płynie dalej, aż do Stobrawy. Piotr Stanik, pasjonat przedsięwzięcia, doglądał, inspirował, pracował przy rekultywacji i zagospodarowaniu placu, i – podobnie jak ks. proboszcz – spędził tutaj całą wiosnę i lato.

Źródłana woda trysnęła

Jeszcze przed rekultywacją terenu rozpoczęto wiercenie studni. Wkrótce rozszedła się wieść po okolicy: źródłana woda trysnęła! Wprowadzie z kranu, bo zgodnie z zaleceniami stacji sanitarno-epidemiologicznej, ujęcie wody musi być zabezpieczone przed skażeniami i tę krystaliczną, zdrową wodę trzeba co trzy miesiące zanościć do oleskiego sanepidu na badania, to przecież nie traci ona ze swojej naturalności. A od czasu, gdy kran został obudowany kapliczką

wybudowaną z naturalnego kamienia i cegły, smakuje jeszcze lepiej i przychodzących do niej jest coraz więcej, którzy, tak jak Tadeusz Leszczyński, nie piją już innej wody, tylko tę, która smakuje doskonale, dodaje sił i wygładza twarz. A wypływa spod kapliczki św. Anny Samotrzeciej i św. Huberta. – To piękne miejsce domagało się kapliczki poświęconej Patronce okolicy i sanktuarium – św. Annie Samotrzeciej. Wykonałem kilka projektów, pierwotnie miała być bardziej okazała, z symbolami siedmiu sakramentów, ale jej koszt i krótki termin wykonania (chcieli

śmy skończyć budowę przed odpustem św. Anny) zmusiły do zmiany projektu. I tak od strony sanktuarium kapliczka poświęcona jest św. Annie, a od strony lasu – św. Hubertowi, patronowi wszystkiego, co z lasem jest związane – wyjaśnia ks. Donarski.

Kalwaria Oleska

Prowadzi od kościoła św. Anny do siedmiu źródeł, wzdłuż leśnej drogi, malowniczo usytuowana na tle drzewostanu Borów Stobrawskich. Postawiono ją w ciągu kilku miesięcy z ofiar parafian, tak jak wszystko, co zrobiono w przestrzeni sanktuarium św. Anny, zabytkowego, drewnianego kościoła sprzed wieków, w ciągu tego roku. – Z pomocą przyszło

też kilku sponsorów, jedni podarowali przyczepę piasku, inni polny kamień – informuje Piotr Stanik. W szybkim tempie, ale bardzo starannie, ze znanostwem stolarskiego rzemiosła pracownia Jerzego Świtawy wykonała kapliczki Drogi Krzyżowej. Ponad tysiąc wiernych przybyło na ich poświęcenie i pierwsze obchody kalwaryjskie w uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego.

Można też wypocząć

Można pochodzić po wodzie, pooddychać leśnym powietrzem, a przed deszczem i wiatrem schronić się w drewnianej altanie, dużej, obudowanej z trzech stron, z widokiem na staw i kapliczkę. Stoły i ławy pozwolą nam pobiesiadować, spokojnie wypić źródlaną wodę, a także zjeść potrawy z grilla. Bo obok, w drugiej altanie wybudowano piec do grillowania. Niżej, tuż nad wodą jest miejsce na ognisko.

Wokół cisza. I tylko od czasu do czasu przerywa ją wrzaskliwy głos sójek strącających żołędzie z wysokich dębów. ■



Perełki Słowa

ŚCIANA PŁACZU

Gdy niektórzy mówili o świętyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, Jezus powiedział: Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony. Zapytali Go: Nauczycielu, kiedy to nastąpi? (Łk 21,5-7).



Zostało nieco tych kamieni. Ogromnych. To właśnie jest słynna Ściana Płaczu w Jerozolimie. Z reszty gruzu świętyni po setkach lat mahometanie wzniesli na tym samym miejscu inną świętynię. I tak Żydzi, wyznawcy Wszchemocnego, którego imienia bali się wypowiedzieć, modlą się pod resztką materialnego wspomnienia dawnej świetności. Wyznawcy tego samego Boga, którego nazywają arabskim imieniem Allah, modlą się wokół dwóch wspaniałych meczetów zbudowanych przez siebie. A chrześcijanie? Chrześcijanie, po nałożeniu żydowskiej czapki, nawiedzają podnoże Ściany. Niektórzy się modlą, większość patrzy spojrzeniem znużonego turysty. Tak spełnia się po dziś dzień prorocтво Jezusa. I taka jest odpowiedź na pytanie uczniów: „Kiedy?”. Jezusowa odpowiedź wznosi się ponad czas i przestrzeń. Nie ma w niej ani daty, ani wskazania konkretnej epoki. „Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono” – mówi Jezus. Piękne kamienie świętyni są mało ważne. Ważniejsza jest prawda – o Bogu, o was samych, o świecie. Wciąż komuś zależy, by tę prawdę zamącić, zafalszować. By ludziom kłamstwo wmówić. Od tyłu pokoleń powtarzają oni ten sam błąd: wierzą w przewrotnego łągarstwa gadającego węża, a na gruzach świętyni Boga budują własne świętynie.

KS. TOMASZ HORAK

Uczczono bł. Edmunda Bojanowskiego

Dla dzieci i niepełnosprawnych

Przedszkole Publiczne z Oddziałami Integracyjnymi im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Tarnowie Opolskim obchodziło dzień patrona.

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, miejscowych placówek kulturalno-oświatowych, siostry służebniczki NMP oraz rodzice. W programie patronalnego święta znalazły się bardzo ciekawe występy przedszkolaków. Bliższe godzinny program artystyczny był sówicie nagradzany oklaskami gości. Szczególnie wrażenie na słuchaczach wywarła piosenka „Weź mnie na ręce”. Po niektórych policzkach gości popłynęły łzy. W ramach święta poświęcono sprzęt sportowo-rekreacyjny dla dzieci i oddano do użytku nowy plac zabaw.

Przedszkole jest placówką opiekuńczo-wychowawczą przeznaczoną dla dzieci zdrowych i niepełnosprawnych w wieku od 3 do 10 lat. Obecnie przedszkole prowadzi sześć oddziałów, w tym dwa integracyjne, a uczęszcza doń 130 dzieci. Wśród nich są również wychowankowie Domu Dziecka w Tarnowie Opolskim.

Pracownikom przedszkola losy niepełnosprawnych absolwentów nie pozostały obojętne i dlatego powołali do istnienia Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci, Młodzieży i Osób Niepełnosprawnych Gminy Tarnów Opolski, które 18 czerwca 2004 r. otrzymało status organizacji pożytku publicznego. – Stowarzyszenie działa od 1999 r. i opiera



ZDJEŃCIA KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

się na pracy ludzi dobrej woli, głównie pracowników przedszkola. Ponad dwadzieścia osób pracuje społecznie na rzecz około stu osób niepełnosprawnych. W ramach organizowanych spotkań świetlicowych starają się zaspokajać oczekiwania osób niepełnosprawnych, w szczególności potrzebę terapii, rehabilitacji psychoruchowej, kontaktu społecznego z rówieśnikami, a także wspomagamy rodziców i opiekunów w pełnieniu ich trud-

Dzieci zaśpiewały piosenkę „Weź mnie na ręce”
Poniżej:
Największym wzięciem przedszkolaków cieszyła się zjeżdżalnia

nej roli – wyjaśnia Jadwiga Szramiak, dyrektor przedszkola i prezes Stowarzyszenia. Uczczenie patrona stało się też okazją, aby podziękować dobrodziejom. Na ręce wójta tarnowskiej gminy Zygmunta Cichonia dzieci złożyły podziękowania i kwiaty, natomiast wicestarosta opolski Krzysztof Wysdak podziękował Jadwidze Szramiak za jej ogromne zaangażowanie na rzecz dzieci i osób niepełnosprawnych, przekazując dyplom i drobny upominek. **WI**

Zbliża się Wigilia dla potrzebujących

Można dostać zaproszenia

W imieniu organizatorów Wigilii Samotnych, Bezdomnych, Potrzebujących miasta Opola, która co roku odbywa się pod patronatem ordynariusza diecezji opolskiej abpa Alfonsa Nossola, ks. prałat Zygmunt Lubieniecki informuje, że zaproszenia na Wigilię będzie można odbierać od piątku 1 grudnia br. w dziesięciu opolskich kościołach: katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego, śś. Piotra i Pawła, franciszkanów, Matki Bożej Bolesnej na Górze, jezuitów, Przemienienia Pańskiego (ZWM), św. Karola

Boromeusza (Chabry), bł. Czesława, MBNP w Opolu Nowej Wsi Królewskiej i św. Józefa w Opolu Szczepanowicach.

Wigilia odbędzie się w piątek 22 grudnia o godz. 16.00 w stołówce „Konsument” przy ul. Korfantego w Opolu. **■**

Zapraszamy

■ NA XIII DNI XAVERIANUM

NIEDZIELA, 26 LISTOPADA; 17.00 – koncert zespołu muzycznego „Xaverianum”; 20.00 – uroczysta Msza św.; **PONIEDZIAŁEK, 27 LISTOPADA;** 19.30 – Dyskusyjny Klub Filmowy (film „Jasminum”, reż. Jan Jakub Kolski); **WTOREK, 28 LISTOPADA 19.00** – Msza św. – jubileusz ignacjański; **ŚRODA, 29 LISTOPADA;** 19.30 – dyskusja panelowa „Co łączy islam z Europą?”, z udziałem Agaty Skowron-Nalborczyk (Zakład Islamu Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego), Tomasza Terlikowskiego („Newsweek”) oraz Bogusława Zagórskiego (wykładowca Collegium Civitas z Warszawy). Spotkanie poprowadzi Tomasz Ciecierski z Radia Plus w Opolu; **CZWARTEK, 30 LISTOPADA;** 20.00 – Msza św., kazanie wygłosi ks. Henryk Poczėsniok, który przez 13 lat pracował jako misjonarz w Peru. Po Mszy spotkanie w ośrodku (pokaz filmu i slajdów o Kościele w Peru); **PIĄTEK, 1 GRUDNIA;** 19.00 – Nocne śpiewanie. Festiwal piosenki wszełkiej (nagroda główna – gitara) i koncert zespołu „AMDG JP2”; **SOBOTA, 2 GRUDNIA;** 19.00 – uroczystość wręczenia nagród „Zar serca”; Koncert finałowy zespołu „Gospel Rain” z Lublina (bilety wstępu).

■ HONOROWYCH DAWCÓW KRWI

Klub Honorowych Dawców Krwi PCK przy parafii Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźlu zaprasza honorowych dawców krwi na szóste spotkanie krwiodawców województwa opolskiego, które odbędzie się **26 LISTOPADA** w parafii Ducha Świętego (osiedle Piastów) w Kędzierzynie-Koźlu. Program:

11.00 – przyjęcie gości w domu parafialnym; **11.30** – Msza św. w intencji wszystkich krwiodawców; **13.00** – poczęstunek w domu parafialnym. Od godz. **8.00** do **13.00** będzie okazja do honorowego oddania krwi w domu parafialnym.

■ MUZYKÓW KOŚCIELNYCH

W Studium Muzyki Kościelnej i kościele św. Sebastiana w Opolu odbędzie się **2 GRUDNIA** adwentowy dzień skupienia dla muzyków kościelnych, który poprowadzi ks. prof. Antoni Reginek z Katowic. W programie: godz. **9.00** (SMK) – konferencja: „Miłość duszą geniuszu” – o religijności i muzyce religijnej W. A. Mozarta (ks. A. Reginek); godz. **10.00** (kościół) – konferencja ascetyczna, okazja do spowiedzi i Msza św.; godz. **12.00** (SMK) – ka-

wa; godz. **12.45** (aula) – wręczenie indeksów i dyplomów, poświęcenie nowych instrumentów w SMK; godz. **16.00** – poświęcenie nowych organów w kościele seminaryjno-akademickim. Gośćmi spotkania będą przedstawiciele władz Hochschule für Kirchenmusik und Musikpädagogik w Ratyzbonie.

■ DO WINOWA

15 grudnia przy sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej w Winowie odbędzie się czuwanie adwentowe, którego tematem będzie motto: „Przypatrzmy się powołaniu naszemu”. Program: godz. **19.00** – rozpoczęcie czuwania w kościele parafialnym modlitwą do Ducha Świętego, ogłoszenie nowego motto, akatyst i konferencja; godz. **21.00** – wieczornica adwentowa, posiłek i przejście do sanktuarium; godz. **22.00** – adoracja Najświętszego Sakramentu i okazja do spożycia; godz. **23.00** – Eucharystia z homilią i rozesłanie.

■ DO KIK W OPOLU

26 LISTOPADA, godz. **17.00** – ks. dr Zygmunt Nabzdyk – rozważania na tle encykliki papieża Benedykta XVI „Deus caritas est”. ■

■ R E K L A M A ■

SKOK

im. Powstańców Śląskich

Szanowni Państwo!

od 14 – tu lat w XVIII oddziałach w województwie, służymy swoim Członkom oferując nowoczesne usługi finansowe: pożyczki, lokaty terminowe, rachunki ROR, ubezpieczenia, przelewy (99 gr)

I Oddział : Rynek 5 47-100 Strzelce Opolskie tel. (077) 462-11-15	II Oddział : ul. Wojska Polskiego 1 47-220 Kędzierzyn-Koźle tel. (077) 406-00-36	III Oddział : ul. Ks. Wajdy 1 47-120 Zawadzkie tel. (077) 463-34-80
IV Oddział : ul. T. Kościuszki 38 57-100 Strzelin tel. (071) 392-39-84	V Oddział : Rynek 16 49-300 Brzeg tel. (077) 404-46-38	VI Oddział : ul. Ozimska 4 45-057 Opole tel. (077) 442-20-00
VII Oddział : ul. Wyzwolenia 13 46-040 Ozimek tel. (077) 465-21-88	VIII Oddział : ul. Opolska 4 47-300 Krapkowice tel. (077) 407-83-80	IX Oddział : ul. Sienkiewicza 3 49-200 Grodzów tel. (077) 415-31-51
X Oddział : Plac Wolności 21 46-380 Dobrodzień tel. (034) 353-66-65	XI Oddział : ul. Armii Krajowej 2 46-300 Olesno tel. (034) 358-26-91	XII Oddział : ul. Sosnkowskiego 6/13 45-273 Opole tel. (077) 458-20-68
XIII Oddział Rynek 3 46-100 Namysłów tel. (077) 419-07-70	XIV Oddział : Rynek 11 46-250 Wołczyn tel. (077) 407-20-21	XV Oddział : ul. Damrota 13 48-200 Prudnik tel. (077) 406-71-16
XVI Oddział : ul. Nyska 18/1 48-385 Otmuchów tel. (077) 409-04-12	XVII Oddział : ul. Krakowska 13 46-200 Kluczbork tel. (077) 417-04-17	XVIII Oddział: Rynek 51 48-370 Paczków tel. (077) 435-15-50

SZANSA...
pożyczka na spełnienie
marzeń

Pożyczka na spokojne Święta,
obniżenie wysokości miesięcznych rat
pożyczek i zapłatę „zaległości”

PROMESA
ubezpieczenie na życie!

1%
prowinzji

OGÓLNE ZASADY:

1. Okres spłaty pożyczki: do 36 miesięcy
2. Stopa procentowa: 16%
3. Prowinzja: 1%
4. Zabezpieczenie w zależności od dochodu - pytaj w SKOK
5. Oproc. Rzecz. Dla kwoty 8 000 zł na okres 36 m-cy wynosi 18,03

SKOK im. Powstańców Śląskich
Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1, tel. 077 472 61 90

Centrala: Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1, tel. 077 472 61 90

PANORAMA PARAFII

Pw. śś. Piotra i Pawła w Dolnej

Zastałem tu wspaniałych ludzi

Piękny kamienny kościół z XV wieku i autostrada A4, przebiegająca przez środek tej parafii, to symbole mówiące, czym żyją jej mieszkańcy.

Parafię pw. śś. Piotra i Pawła tworzą Dolna i Czarnocin. Od sierpnia 2005 proboszczem w tej liczącej około 400 mieszkańców wspólnocie jest ks. Paweł Felsztyński. Długoletnim proboszczem w Dolnej był zmarły w 2002 r. ks. Franciszek Gołąb.

Konkretni, pracownicy, pobożni

– Ludzie bardzo pozytywnie wspominają ks. Gołąba, pamiętają jego wkład od samych początków jego pracy. Bardzo pomagali mu także w latach choroby – opowiada obecny proboszcz Dolnej. Po śmierci ks. Gołąba przez 3 lata duszpasterzował tu ks. Krystian Szeliga.

– Nowemu proboszczowi wydaje się, że w parafii jest do zrobienia wszystko. Ale tak naprawdę następcą zawsze buduje na pracy poprzedników. Zastałem tu wspaniałych ludzi: bardzo konkretnych, pracowitych i naprawdę pobożnych – mówi ks. Felsztyński. Parafia jest w większości rolnicza. Wielu parafian pracuje na Zachodzie, niektórzy oddali swoją ziemię w dzierżawę. Jednakże pracujący za granicą utrzymują ścisłą więź z parafią, troszczą się o kościół. Gdy przyjeżdżają do domu, to zawsze są również w ko-



ZDJEŃCJA ANDRZEJ KERNER

ściele, nie tylko w niedzielę. – Przyjechałem tu w piątek, w niedzielę poprosiłem o pomoc w pracach porządkowych, a w poniedziałek przyszło około 50 osób! Byłem ogromnie zaskoczony ich dobrym zorganizowaniem i pracowitością – wspomina ks. Paweł Felsztyński. W parafii pozostało jeszcze kilku fachowców emerytów, którzy śpieszą z pomocą przy każdej potrzebie. – Dzięki ich wkładowi, ale i wszystkich parafian, wiele prac wykonujemy małym kosztem, a w ciągu roku udało się nam już pomalować kościół, wyremontować kaplicę w Czarnocinie, przeprowadzić generalny remont plebanii i zadbać o wielki ogród – wylicza ksiądz proboszcz. To także zasługa bardzo dobrej współpracy z władzami gminy.

Sołtys na nartach

Ludzie równie chętni jak do pracy są do modlitwy oraz zabawy – podkreśla ks. Felsztyński. Z po-

wodzeniem udało się wprowadzić co tydzień Mszę szkolną i Mszę dla młodzieży. Powstają parafialna Caritas, muzyczny zespół młodzieżowy. Czynny udział w życiu parafialnym biorą miejscowe DFK i koło gospodyń. Jest duża grupa ministrantów, wspólnota marianek, różne różańcowe. Mieszkańcy wybrali nową radę parafialną, w jej skład wchodzi także reprezentanci młodzieży. – Pojechać z nimi na wspólny obóz, przeżyć coś, co zostanie na dłużej. Wtedy nie trzeba im mówić: macie być w kościele! – odpowiada proboszcz z Dolnej na pytanie, jak przyciągnąć młodzież do kościoła. Kiedy ksiądz zaproponował wyjazd na narty do Zakopanego, zgłosiło się 55 osób. Opanowali całą wypożyczalnię nart, a na stokach Tatr śmigali wszyscy, z soltysem i jego małżonką na czele. A potem była wspólna wieczorna Msza św. Latem ksiądz zorganizował w Turawie obóz żeglarski.

ANDRZEJ KERNER

Kościół w Dolnej pw. śś. Piotra i Pawła to piękny, kamienny zabytek z XV wieku

**KS. PAWEŁ FELSZTYŃSKI**

Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1993. Był wikariuszem w parafiach: św. Mikołaja w Raciborzu (1993–1999), Michała Archanioła w Prudniku (1999–2004) i św. Wawrzyńca w Głuchołazach (2004–2005). Od 19.08.2005 r. jest proboszczem parafii w Dolnej.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Kieruję się zasadą: bądź człowiekiem, żyj i pozwól żyć innym. No, może w Ewangelii to inaczej brzmi: „miłuj bliźniego jak siebie samego”. Łatwo jest krytykować i stawiać wymagania, ale trzeba także – a może przede wszystkim – wczuć się w sytuację życiową ludzi, moich parafian. Bliska jest mi duchowość karmelitańska oraz błogosławionego brata Karola de Foucauld. Kieruję się jego zasadą „zastępczości” w odniesieniu do tych parafian, którzy wyjeżdżają do pracy na Zachód. Chodzi o to, ażeby oni widzieli, że tu jest ktoś, kto za nich w zastępstwie modli się i ofiaruje. Mam wspierać tych, którzy wyjeżdżają, podtrzymywać ich na duchu w tej trudnej sytuacji. Oni mają we mnie mieć brata, a nie kogoś, kto ich ocenia i osądza. Ważne jest miłosierdzie dla ludzi. Jeśli Pan Jezus mnie samemu milion razy wybacz, to taki sam mam się stawać. Tak rodzi się solidarność między parafianami i proboszczem. Ona się wyraża w tysiącach drobnych i większych spraw, wspaniałej współpracy, ofiarności, zrozumieniu. Dzięki temu w ciągu roku udało nam się wykonać bardzo wiele, a jeszcze bardziej cieszy mnie ich autentyczne zaangażowanie w sprawy duszpasterskie i szczerą pobożność. Praktycznie wszyscy są na niedzielnej Mszy św., młodzież zaczyna działać coraz aktywniej, ludzie są naprawdę fantastyczni.